



Król Transjordanii Abdullah — narządek imperializmu angielskiego, organizator wojny palestyńskiej.

Wojska egipskie wkroczyły na terytorium Palestyny

Pertraktacje pokojowe w atmosferze walk

JEROZOLIMA (PAP). Zawieszenie broni w Jerozolimie zawarte na konferencji w Jerycho z udziałem przedstawicieli Arabów i Anglików, weszło w życie w sobotę w południe.

Pertraktacje o trwały pokój w Jerozolimie rozpoczną się w niedziele.

Ze strony żydowskiej warunki zawarcia trwałego pokoju w tym mieście są następujące: swobodny dostęp z Tel Awiwu do ściany płaczu, położonej w starej dzielnicy miasta, oraz usunięcie z Jerozolimy wszystkich Arabów przybyłych z poza granic Palestyny.

Na konferencji byli obecni — wysoki komisarz brytyjski sir Alan Cunningham w otoczeniu urzędników i sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Azzam Pasa, któremu towarzyszyli inni przywódcy Arabów.

Palestyny. Eban powołał się na oświadczenie egipskiego ministra komunikacji, który stwierdził niedawno, że oddziały wojskowe „transportowane są na północ”.

Przedstawiciel Agencji Żydowskiej podkreślił, że ponieważ rząd egipski nie twierdził nigdy i nie może twierdzić, by ze strony Palestyny groziło Egiptowi jakiekolwiek niebezpieczeństwo, ruchy wojsk egipskich są niewątpliwie podejmowane w celach agresywnych i działalność rządu egipskiego stanowi naruszenie karty Narodów Zjednoczonych.

Aubrey Eban zaznaczył, że kon-

centracja wojsk arabskich, syryjskich, libańskich, transjordańskich i egipskich na granicach Palestyny i ciągłe naruszanie granicy przez te wojska stanowią zagrożenie dla pokoju.

— „Nadszedł czas — oświadczył przedstawiciel Agencji Żydowskiej — by Rada Bezpieczeństwa podjęła kroki w celu zapobieżenia agresji pewnych państw przeciwko Palestynie”.

Przedstawiciel Egiptu — Mahmoud Bey Fawzi, usiłował zaprzeczyć wiadomościom o ruchach

wojsk egipskich w kierunku Palestyny, oświadczając, że pogłoski te rozsiewane są przez syjonistów celowo dla wywołania niepokoju.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła debatę w sprawie Palestyny, by zająć się kwestią Kaszmiru.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass podaje z Kairu, że król Transjordanii Abdullah, czując za sobą poparcie Anglików, zamierza po wygaśnięciu mandatu angielskiego przenieść do Palestyny oddziały wojsk irackich. Głównym celem króla Abdullaha jest zagarnięcie terenów arabskich w Palestynie.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press donosi z Kairu, że według opublikowanego tam komunikatu przez „dowództwo wojsk obojętnych południowego frontu palestyńskiego”, ochotnicy egipcjacy przekroczyli granicę Palestyny i posunęli się około 50 km w głąb tego kraju.

Komunikat stwierdza dalej, że działania wojskowe odbyły się bez żadnych ofiar. Czołowe oddziały dotarły do miejscowości Suweidan.

Spotkanie Spaak - Harriman

BRUKSELA (PAP). — Ze źródeł międzynarodowych donoszą, że premier w stanie dymisji Spaak, który jest przewodniczącym organizacji współpracy gospodarczej państw marsehallofskich, uda się we wtorek do Paryża by spotkać się z Harrimanem, ambasadorem planu Marshalla.

Podróż Spaaka ma nastąpić nawet w wypadku, jeżeli kryzys rządowy nie będzie jeszcze zażegnany.

Ks. Julianna regentka Holandii

HAGA (Reuter). — W dniu 14 maja królowa holenderska Wilhelmina, przestanie czasowo sprawować władzę ze względów zdrowotnych. Córka jej, księżna Julianna, złoży przysięgę jako tymczasowa regentka królestwa.

Jak wiadomo, w grudniu ub. roku królowa Wilhelmina również ze względu na swój stan zdrowia nie sprawowała władzy przez 6 tygodni.

Królowa liczy 68 lat.

Francja stawia warunki w sprawie Niemiec zachodnich

LONDYN (PAP). — Korespondent agencji Reutersa dowiadyuje się, że następnego posiedzenie plenarne konferencji 6 państw w sprawie Niemiec odbędzie się w poniedziałek. Do tego czasu trwa przerwa w obradach.

Rzecznik delegacji brytyjskiej za-

przeza wiadomościom zagranicznym o zupełnym zerwaniu obrad.

W kołach poinformowanych utrzymuje się jednak pogląd, że kryzys, jaki zarysował się w czwartek rano w sprawie projektu konstytucji zachodnich Niemiec, nie został zażegnany. Kryzys ten, spowodowany jest podobno stanowiskiem Francji, która nie chce godzić się na powołanie do życia w Niemczech Zachodnich zgromadzenia ustawodawczego i następnie rządu bez rozwiązania problemu zagłębia Ruhry i bez udzielenia konkretnych gwarancji wojskowych przez USA.

Oficerowie Hitlera w służbie brytyjskich wasalów

PRAGA (PAP). — Agencja Telex donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec przygotowuje się wysłanie do Unii Południowo-Afrykańskiej 250 b. oficerów armii hitlerowskiej. Oficerowie ci będą szkolili armię południowo-afrykańską, która jak wiadomo wchodzi w skład brytyjskich imperialnych sił zbrojnych.

Święto zwycięstwa

Trzy lata temu w wyzwolonych miastach Europy zawyły — poraż ostatni zdawało się — syreny lotnicze, rozległy się echa ostatnich wystrzałów. Umęczonym długoletnią wojną narodom zwiastowały one Zwycięstwo, wywalczony w gigantycznych zmaganiach z armiami hitlerowskimi o prawo do życia i wolności.

Najkrwawszej w dziejach ludzkości wojna skończyła się. Na gruzach Berlina zatknęły sztandary zwycięskie oddziały Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Rozpierzchły się butne kiedyś armie zdobywców świata dla „wybranego” niemieckiego narodu. Wysiłkiem wszystkich ludzi, milujących pokój, a przede wszystkim dzięki zdecydowanej woli zwycięstwa mas ludowych całego świata, zadany został śmiertelny cios faszystowskiej potędze, gło-

szącej ucisk i nierówność. Wyzwolone narody Europy stanęły do nowego życia z wiarą w hasła, głoszone w czasie wojny w zwycięskim obozie. Można było słusznie spodziewać się, że zakończone przy nakładzie tak wielkich i tak krwawych ofiar wojna była ostatnią w dziejach ludzkości. Powiewające na gruzach sztandary były dla wszystkich zapowiedzią nowego ładu, polegającego na pokojowym współżyciu wszystkich narodów, na wzajemnym poszanowaniu i sprawiedliwości. Wydawało się, że przyszła pora dla całej ludzkości na leczenie ran, na odbudowę ze zgliszcz tysięcznych miast i wsi.

Ta tęsknota najszerzszych mas całego świata spotkała się jednak w niedługi już potem czas z objawami brutalnej przemocy ludzi, zapatrzonych w swe ogniotrwałe kasy. Fala kapitalistycznego imperializmu stanęła na przeszkodzie pokojowej pracy, do której stanęły narody krajów demokracji ludowej i dążeniom mas ludowych całego świata.

Obchodzony dziś przez nas poraż trzeci Dzień Zwycięstwa przypomina nam o wielkim wkładzie narodu polskiego w dzieło wyzwolenia narodów spod niemieckiej przemocy. Święcimy go jednocześnie w okresie zwycięstw innego rodzaju — zwycięstw, odnoszonych w pokojowych zmaganiach naszego narodu o lepszą przyszłość i dobrobyt. Stałe postępy w odbudowie, sukcesy odnoszone przez tysiączne rzesze współzawodników pracy, stabilizacja gospodarcza — to zwycięska pokojowa droga, którą kroczymy naprzekór międzynarodowej reakcji — ufnie w bezpieczeństwo, zwązani trwałymi węzłami przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

S.K.

Front Ludowy

zbojkotuje wybory prezydenta Republiki Włoskiej

RZYM (SAP). — Posłowie Frontu Demokratyczno-Ludowego postanowili nie brać udziału w wyborze włoskiego prezydenta repu-

bliki. Będzie to forma protestu przeciwko nadużyciom wyborczym, które przyniosło zwycięstwo włoskiej Chadejki.

Wybór przewodniczących sejm i senatu we Włoszech

RZYM (SAP). — Na pierwszym posiedzeniu nowego parlamentu włoskiego dokonano wyboru przewodniczących obu izb. Przewodniczącym włoskiej izby niższej został wybrany chrześcijański demokrat Giovanni Gronchi. Przewodniczącym został wybrany Iwanoe Bonomi

Togliatti ontawiając w sobotę manewry chrześcijańskich demokratów zacierające do zapewnienia prezydentury ich kandydatowi, hrabiemu Sforza, wyraził się o tym dosłownie: „kandydat chadecki nie posiada kwalifikacji, których wolno oczekiwać od pierwszego obywatela republiki. Tylko ci, którzy pragną zdyskredytować republikę i ustroj demokratyczny mogą popierać tego bufona w amerykańskim uniformie”.

Wbrew zawartej z Polską umowie francuskie władze policyjne szykanują Polaków

PARYŻ (PAP). — W dniu 20 kwietnia wydany został dekret o emigracyjnych, Józef Frańczyk, zamieszkały w miejscowości Rosieres, dep. Cher.

Dnia tego o godzinie 11 rano zgłosiło się do miejscowej fabryki, w której Frańczyk pracował dwóch agentów policji z nakazem wysiedlenia, wydanym przez prefekturę i aresztowało Frańczyka. O godz. 5-ej po południu Frańczyk wywieziony został do Paryża i stamtąd o 11-ej wieczór do Strassburga, a następnie do miejscowości granicznej Kehl.

W czasie krótkiego widzenia przed wyjazdem z żoną, Frańczyk zdążył powiedzieć, że nakaz prefektury wymieniał jako powody wysiedlenia, poza zarzucaną mu działalnością strajkową, „propagandę na rzecz powrotu Polaków do Polski oraz udział w trzecim zjeździe polskiej organizacji emigracyjnej OPO (Organizacja Pomocy Ojczyźnie) w Sallaumines”.

Jak wiadomo, pomiędzy Francją a Polską została zawarta i pozostaje nadal w mocy konwencja repatriacyjna, która przewiduje powrót Polaków, zamieszkałych we Francji, zaś OPO jest bezpartyjną organizacją naszego wychodźstwa. Należy zaznaczyć, że Frańczyk po wybuchu wojny wstąpił jako ochotnik do armii polskiej we Francji, biorąc udział w walkach, a

następnie uczestniczył w ruchu oporu. Ostatnio był on prezesem okręgu OPO i działaczem rady narodowej.

W dniu 3 kwietnia z miejscowości Torare, w departamencie Rodanu wydano 20-letniego robotnika tamtejszej fabryki włókienniczej, Stanisława Dulińskiego. 2 agentów policyjnych, którzy aresztowali go w fabryce, oświadczyło mu, że powodem wysiedlenia był jego udział w strajkach. O wartości zarzutów policyjnych świadczy fakt, że w okresie strajków, miejscowa sekcja CGT zdecydowała nie przerywać pracy i w miejscowości tej strajku nie było. Dulińskiego przewieziono z kajdankami na rękach do Strassburga, a następnie wywieziono go do stacji granicznej

Kehl. Duliński zamieszkiwał we Francji od roku 1929.

Wreszcie w marcu br. wydano Marię Helenę Kardik, robotnicę rolną, ostatnio zamieszkałą w Paryżu. Kardik straciła wszystkie swe dokumenty w czasie wojny, w trakcie bombardowania farmy, na której zatrudniona była jako robotnica rolna. Wydane przez władze francuskie pozwolenie pobytu było przedłużane co 3 miesiące. W czasie ostatniego załatwiania tej formalności w prefekturze zaproponowano Kardik, według jej oświadczenia, współpracę z policją. Wobec odmowy, wręczono Kardik nakaz wydalenia, po czym wysiedlono ją z granic Francji. Obecnie Kardik przebywa w polskim obozie repatriacyjnym w Villingen, we francuskiej strefie okupacyjnej.

IMPROWIZACJA POLSKIEGO TECHNIKA

Na piaskach powstaje przemysł

Wielka fabryka dwusiarczku węgla w Tomaszowie Maz.

Na wszystkich niemal odcinkach naszego życia gospodarczego obserwujemy ostatnio zwykłą pozycję inwestycyjnych. Dotyczy to również naszego przemysłu włókienniczego, który preeliminował na rok bieżący w swoim planie inwestycyjnym 5.550 milionów złotych.

Poważne kwoty, jakie zdołaliśmy mimo wszelkich powojennych trudności zmobilizować na cele inwestycyjne — to najlepszy dowód rozwoju naszego potencjału gospodarczego i ofiarności polskiego świata pracy.

FABRYKA WŚRÓD PIASKÓW

Podstawowym związkiem chemicznym przy fabrykacji włókien sztucznych jest dwusiarek węgla. Przed wojną posiadaliśmy jedną fabrykę dwusiarczku w Tomaszowie Mazowieckim, której produkcja nie pokrywała zapotrzebowania krajowego. Trzeba zauważyć, że fabryka ta, o mocno przestarzałych metodach, nie odpowiadała i nie odpowiada szczególnie dziś zarówno nowoczesnym wymogom procesu technologicznego, jak i należytyemu pojęciu zagwarantowania bezpieczeństwa pracy zatrudnionym w niej robotnikom.

W okresie powojennym zastosowano w starej fabryce dwusiarczku węgla szereg ulepszeń technicznych, które jednak nie są w stanie usunąć prymitywów. Poza tym w chwili obecnej, kiedy notuje się niespotykany dotąd rozwój przemysłu włókienniczego w Polsce — palącą stała się kwestia wybudowania nowej fabryki dwusiarczku, której produkcja byłaby w stanie pokryć zapotrzebowanie Tomaszowa, Chodakowa, Żydowina, Jeleniej Góry i w przyszłości Gorzowa. Chodził o produkcję sztucznego jedwabiu, tekstury (sztuczna bawełna), argony (sztuczna wełna), które to pozycje są zasadniczymi dla odbudowywanego się przemysłu włókienniczego — to też żaden wysiłek nie mógł być tu za wielki...

W obrębie terenów Fabryki Sztucznego Jedwabiu, nieopodal starej fabryki dwusiarczku węgla zajmującego obszar 14.000 m², na lotnych, wybitnie piaszczystych gruntach powstaje nowa fabryka na przestrzeni 47.000 m². Na piaskach

wre praca, na piaskach powstaje przemysł.

TRIUMF POLSKIEJ PRACY

Powstająca nowa fabryka jest triumfem polskiej pracy nie tylko dlatego, że buduje się ją wyłącznie w oparciu o krajowe kredyty, surowce, maszyny i siłę roboczą, ale i dlatego, że jest ona wielkim dziełem improwizacji polskich techników i inżynierów. Zaledwie kilka takich fabryk istniało przed wojną na

całym świecie. Dokumentacja techniczna projektów była ściśle strzeżona przez monopolistyczne koncerny. Stara fabryka budowana była również przez cudzoziemców, nie mieliśmy planów, nie mieliśmy praktyki, a jednak nowa fabryka jest wyłącznym dziełem polskich projektodawców. Wielu żmudnych badań trzeba było dla odtworzenia systemu budowy i pracy posiadanej fabryki, więcej jeszcze dla unowocześnienia produkcji i pracy. Dróg do tego unowocześnienia szukano pomalutku i — znaleziono je. Proces produkcyjny będzie łatwiejszy i wydajniejszy, produkcja większa, praca bezpieczniejsza, lżejsza i czystsza.

SŁOWIAŃSKI FRONT ODBUDOWY

Projektodawcy i budownicy wielkiej fabryki dwusiarczku węgla nawiązały kontakty z czechosłowackimi kolegami po fachu. Dokona się w ten sposób wymiana doświadczeń, uzupełnienie praktyki i pogłębienie teorii. Nie ulega wątpliwości, że zarówno polska jak i czechosłowacka strona z tego rodzaju kontaktów odnieść mogą tylko korzyści. Montuje się słowiański front odbudowy. Wzrasta nasz potencjał gospodarczy. Inwestycje w przemyśle włókienniczym wydadzą napewno poważny plon.

WICZ.

BUDUJEMY wspólny dom

Koło PPR i PPS Mech. i Biuro Państw. Zakł. Bawełn. nr 16 — wpłaca zł. 2.000.
Pow. Komitet PPS w Skierniewicach wpłaca zł. 8.421.

Młodzież łódzka protestuje przeciw gwałtom i terrorowi gen. Franco

Wojewódzki Komitet Pomocy Młodzieży Walczącej o Wolność i Demokrację oraz organizacje wchodzące w skład komitetu w Łodzi wystosowały do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych protest w związku z prześladowaniami działaczy demokratycznych w Hiszpanii.

Komitet, nawiązując do przygotowywanego procesu przeciwko 80 patriotom hiszpańskim i niedawno wykonanych egzekucji na 126 demokratów, domaga się ingerencji ONZ celem uniemożliwienia zbrodniczej działalności reżimu Franco. Komitet żąda uwolnienia z więzień hiszpańskich patriotów i sprawiedliwego sądu cywilnego dla wszystkich oskarżonych.

„My, młodzież robotniczej Łodzi — czytamy w proteście, — robotnicy i chłopcy, uczniowie i studenci

protestujemy gorąco przeciwko aktom gwałtu i terroru stosowanemu przez faszyzm hiszpański. Do brzo pamiętamy bowiem Oświęcim i Majdanek, Radogoszcz i Pawiak. W imię ideałów, o które walczyliśmy z niemieckim faszyzmem, ideałów wolności, postępu i sprawiedliwości protestujemy przeciwko zbrodniczej działalności gen. Franco. W powojennym świecie nie może być miejsca dla faszystów wszelkich odcieni i narodowości!”

Pod protestem wojewódzkiego Komitetu Pomocy Młodzieży Walczącej o Wolność i Demokrację w Łodzi widnieją także podpisy Zw. Uczest. Walki Zbrojnej, OMTUR, ZWM, Wicł, Związku b. Więźniów Politycznych, Zw. Harcerstwa i Polskiego Czerwonego Krzyża. (st)



Na trybunach honorowych w dniu Święta Pracy w W-wie (zdjęcie na lewo) pierwsze miejsca zajęli tow. Cyrankiewicz i tow. Gomułka-Wiesław



W ubiegłym tygodniu Premier Cyrankiewicz przyjął wycieczkę Polonii Amerykańskiej



Karykatura z pochodu 1-majowego w Warszawie



Karykatura z pochodu 1-majowego w Warszawie



Bieg Narodowy w Warszawie. — Na zdjęciu defilada zawodników na stadionie Wojska Polskiego

Kwaśne jabłko

Lemoniada

— Kiedyś zachciało mi się pić. Był upał, język wprost przysechł do podniebienia. Wstąpiłem tedy do maleńkiego handelku korzennego. Na lemoniadę.

— Sklepowy przyjrzał mi się spodoba, zerknął na ulicę, przy-mrużył oko.

— Ponieważ jestem człowiekiem życzliwie usposobionym do każdego, kto jest życzliwie usposobiony wobec mnie, więc odmru-gałem równie przyjaźnie.

— Wówczas sklepowa postawiła przedemną szklareczkę i zapyta-ła, czy życze tej za osiemdziesiąt, czy tej za czterdzieści. Nie do-czekawszy się odpowiedzi, nalała tej za osiemdziesiąt.

— Dlaczego tak słono — za-pytałem zdumiony.

— Niech pan wpierv pokosztruje a targuje się po skosztowaniu — szepnęła.

— Wyborna lemoniada — po-myślałem. — Widać, że czas przedwojny nietylko dogania-my, ale go przeżywamy.

— Lemoniada była przyrzą-dzona nietylko na czystym cuk-krze, ale na prawdziwej czystej-wyborowej. — Dawajcie jeszcze jedną — rzekłem.

— Dala.

— Niestety upał, pić się dalej chce.

— Więc dalej do drugiego han-delku na lemoniadę — prawdziwą.

— W drugim lemoniady praw-dziwej nie ma, jest prawdziwa czysta — woda sodowa.

— Dawajcie więc czystą wodę sodową.

— Którą, tę po trzydzięci, czy tę za sześćdziesiąt?

— Wypilem, bo cóż? nalał na-wet nie pytany. — I dalej do trzeciego, tym razem kolonialne-go.

— Tu już bez kłopotu wódkę przelewają z naczyń zamknię-tych do otwartych, gospodarz wstawiony zatacza się na gospo-dynią, która też się zatacza.

— I powiedzcie! zakładamy przychodnie przeciwalkoholizne, walczymy z pijaństwem ideowo a człowiek mający pociąg do we-solości wszędzie na pokusę jest wystawiony.

— I żebyż o tym wiedziała mi-licja, nie wie...

— Nie chodziłem dalej za wo-dą sodową, bo już o własnych siłach nie mogłem.

— Jutro idę wykupić buty do sklepu, boję się, że zamiast nich podadzą mi butelkę z czystą.

— Już tak dawno po okupacji a skutki tejeż wciąż się nas trzy-mają.

— I żyj tu na tym świecie peł-nym pokus. Świeć przykładem.

— A bodajże to!

Yes

3-lecie pokonania hitlerii

W związku z przypadającą w dniu dzisiejszym trzecią rocznicą kapitulacji hitlerowskich Niemiec i zwycięstwa polskiego oręża i armii sojusznicznych nad nie-miecką machiną wojenną, Łódź zo-stała wczoraj wieczorem odświe-tnie udekorowana.

Z okazji rocznicy zwycięstwa nad odwiecznym wrogiem polskim, dzisiaj rano prezydium Miejskiej Rady Narodowej złoży wieńce na grobach żołnierzy Armii Radziec-kiej, którzy padli w walkach o wy-zwolenie naszego miasta. Delegacja uda się na cmentarz żołnierski w Parku Poniatowskiego, a nastep-nie na Grób Nieznanego Żołnierza przed Katedrą, gdzie również zło-żony zostanie hołd ceniom pole-głym w walkach zbrojnych o wy-zwolenie Polski spod niewoli hitle-rowskiej. (t).



(„Les lettres francaises“)



Ty nie możesz jak wszyscy zadowolić się śpiewaniem w czasie kąpieli?! („Les lettres francaises“)



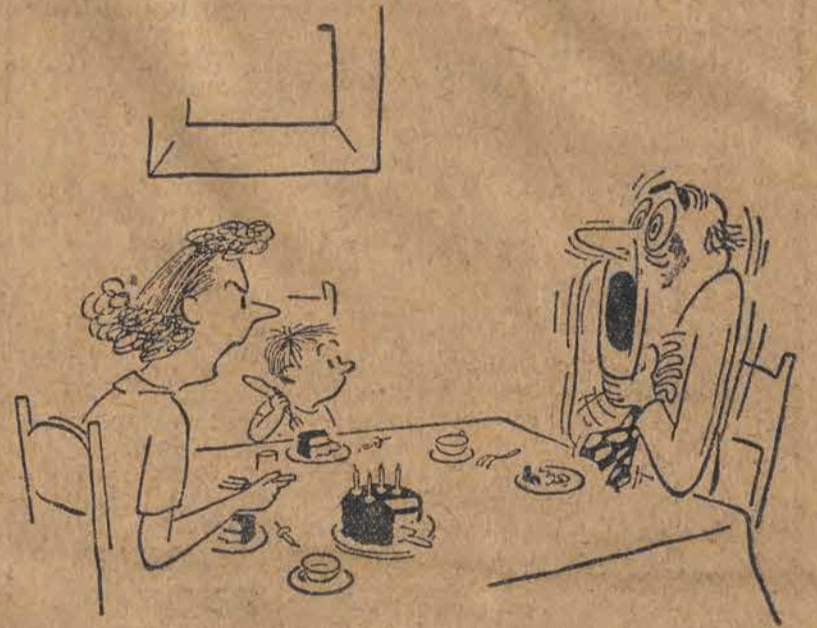
Nic się nie da zrobić, musimy się obyć bez służącej. („Pravo Lidu“)



Zgubiłem szelki, może pan mi sprzeda jakąś parę. („Pravo Lidu“)



Pani droga! To byłby model! (Nasze żona)



Nie uważałam za konieczne uprzedzić cię, żebyś uważał na świeczki!

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Daszyńskiego 34

DZIS dwa przedstawienia o godzinie 16 i 19,15

FARSY NOEL COWARDA

„SEANS“

Kasa czynna od godziny 12. Telefon 123-02

TEATR „OSA“ ZACHODNIA 42 Telefon 140-09

DZIS o godz. 19,30 DZIS o godz. 19,30

„WIOSENNY BIEG“

DOWCIP POLITYCZNY — SATYRA — HUMOR — PIOSENKA — TANIEC

Udział biorą: H. Grossówna — A. Dymasz — J. Gosławska, A. Jaksztas — H. Grochowska — M. Łukjańska — B. Halmirska — S. Piasiecka — J. Darski — M. Dąbrowski — Z. Łuczak, H. Szawajcer i duet Sutt. Przy pianinach: W. Wisłoch i W. Synder

Przedsprzedaż w kasie teatru w godz. 10—13 i od 16. — Telefon 140-09.

Uwaga: W dniu powszednie pracującym za okazaniem legitymacji Zw. Zawodowych oraz akademicy otrzymują 50% zniżki. — Przy zakupie całych przedstawień przez Związki i instytucje udzielane są daleko idące ulgi.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA“ ul. PIOTRKOWSKA 245. — TEL. 107-25

Codziennie o godzinie 19,15 w niedziele dwa przedstawienia o godz. 15,30 i 19,15

„ROSE-MARIE“

ROMANTYCZNA OPERETKA w 7 OBRAZACH Otto Herbacha.

Udział biorze 60 osób. — W rolach głównych: W. Bojarska, J. Ciesielski, K. Chorowski, J. Kenda, D. Lubowska, M. Lasowy, M. Martówna, J. Pankratz, M. Ślaski, L. Szabowiczówna, H. Stachurska, W. Walter, H. Wilczyńska, W. Zwoliński.

Bilety wcześniej do nabycia do godz. 16,30 w Spółdzielni Artystów Plastyków, Piotrkowska 102 a od godz. 17 w kasie teatru. — W niedziele kasa Teatru czynna od godziny 11.

Poszukujemy

FIRMY lub OSOB, które podejmą się

prania odzieży roboczej i ochronnej

około tysiąc kompletów miesięcznie) we własnych urządzeniach (pralni).

Oferty z podaniem warunków kierować do:

Wydziału Administracyjnego Elektrowni Łódzkiej, ul. Daszyńskiego 58 pokój 72.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DR. ZOFIA KOLSUT — choroby kobiece akuszerka, wznowiła przyjęcia, godz. 3—5 pp. Piotrkowska 70—8, tel. 212-22. — 42

DR. med. SIENKO KRAWCZYK — specjalista chorób skórnych, łeczenia, wenerycznych przyjmuję, Kilińskiego 132, w godz. 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. — 233

DR. MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby obłecze, ul. Traugutta 8, III p. powrót. — 7319

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Poludniowa 28, druga — siódma wieczorem. — 7319

Kupno i sprzedaż

TROCINY sosnowe i rzrzyny odpadki drzewne w większej ilości do sprzedania Tartak w Zgierzu ul. Kolejowa Nr 6 tel. 60, bocznicą kolejową. — 508

SPRZEDAM harmonię 120 basów. Kopernika 8 m. 1a. — 527

SPRZEDAM 7 gr streptomycyny. Telef. 210-11. — 528

Zaofiarowanie pracy

ROBOTNICZE Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zatrudni kucharkę do przedszkola. Zgłoszenia, Piotrkowska 165. — 525

Różne

KAROL ANTONI HANCEL jest poszukiwany przez Papuzińską Marię, zamieszkałą w Łodzi przy ul. Limanowskiego 94 m. 7. Proszę przyjść w niedzielę. — 528

Czytajcie PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1

DZIS 2 przedstawienia o godz. 16,30 i 19,30 komedia G. Dregely

„DOBRE SKROJONY FRAK“

w opracowaniu i z piosenkami Jerzego JURANDOTA, z muzyką Adama MARKIEWICZA z gościnnym występem Ireny HORECKIEJ i Kazimierza SZUBERTA, oraz całego zespołu „SYRENY“

Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz. Kasa czynna cały dzień. Telefon 272-70.

CENTRALA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

w ŁODZI, ul. NARUTOWICZA Nr 57. — Telefon Nr 268-62

POSIADA na składzie dla kupców-detalistów:

POSCZOCHY jedwabne cottonowe — TAŚMY gumowe podwłazkowe męskie i damskie — NICI — SUKNIE wzorzyste jedwabne — BOMBAJKI lniane — KAPIE-LÓWKI — BIELIZNĘ jedwabną męską i damską itp.

Sprzedaż w godzinach 9—14.

Redaguje Zespół.

RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“.

NASZE TELEFONY:

Centrais telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-9.

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza“	268-90
Zastępcza Red. Nacz.	112-64	Wydział Ciasopism	257-96
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-94
		Rozdziałnia	372-89